

Tęsknota (Somewhere My Love) – Sława Przybylska

Gdy zmierzchem dnia
na ziemię smutek spadł
Tęsknota ma
wspomnieniem płynie w świat
Do strzech i chat,
do wyboistych dróg
Gdzie polny wiatr
za sobą dumki włókł
Pomyśl,
że gdzieś daleko stąd
Został
znajomy i bliski kąt
Szept cichy czyjś
i uśmiech, czyjaś łza
Wszystko to dziś
Powraca zmierzchem dnia
Chodzi po świecie tęsknota
Ludzka, bezdomna tęsknota
Gorycz ją spala i żalność nią miota
W jesienną, bezsenną noc
Gdy zmierzchem dnia
na ziemię smutek spadł
Tęsknota ma
wspomnieniem płynie w świat
Do strzech i chat,
do wyboistych dróg
Gdzie polny wiatr
Za sobą dumki włókł
Pomyśl,
że gdzieś daleko stąd
Został
znajomy i bliski kąt
Szept cichy czyjś
i uśmiech, czyjaś łza

Wszystko to dziś powraca zmierzchem dnia



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych